

Sygn. akt II Ca 305/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt
Sędziowie:	SSO Marian Raszewski SSO Barbara Mokras (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K.

z dnia 5 marca 2014r. sygn. akt VI C 796/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następujące brzmienie:

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda W. R. kwotę 3.047 zł (trzy tysiące czterdzieści siedem zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2010 r.,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- oddala apelację w pozostałym zakresie.

II Ca 305/14

UZASADNIENIE

Powód W. R. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 3.047 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podał, że dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy

dotychczas wypłaconym powodowi odszkodowaniem z tytułu uszkodzonego pojazdu a faktycznymi kosztami naprawy wynikającymi ze zweryfikowanego przez ubezpieczyciela kosztorysu.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że samochód powoda został naprawiony za kwotę niższą niż wynika z rachunku.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie swoje sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach: w dniu 15 września 2010 r. w O. doszło do wypadku drogowego z winy osoby, za którą odpowiada pozwany w związku z posiadaną przez sprawcę kolizji polisą ubezpieczeniową OC u pozwanego. Szkoda została zgłoszona następnego dnia. Dnia 17 września 2010 r. ubezpieczyciel sporządził ocenę techniczną pojazdu, w której stwierdził, że w wyniku zderzenia w pojeździe powoda został porysowany przedni zderzak, felga koła przedniego lewego, błotnik przedni lewy został wgnieciony, drzwi przednie lewe zgniezione, poszycie drzwi tylnych wgniezione, błotnik lewy tylny porysowany. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 6.790,03 zł. Powód nie zaakceptował wysokości przyznanego odszkodowania i zlecił wykonanie oceny technicznej i kalkulacji kosztów naprawy niezależnemu rzeczoznawcy. Według kalkulacji naprawy z dnia 12 października 2010 r. koszt naprawy pojazdu wynosić winien 10.125,90 zł. Pismem z dnia 10 listopada 2010 r. powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela o wysokości przyznanego mu odszkodowania. Dnia 23 listopada 2010 r. ubezpieczyciel dokonał weryfikacji kosztorysu do kwoty 9.836,73 zł. Następnie pozwany zakwestionował okoliczności zdarzenia, w tym okoliczności uszkodzenia pojazdu podane przez powoda i zażądał zwrotu odszkodowania oraz zawiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa polegającego na doprowadzeniu pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie wypłaconego odszkodowania. Postępowanie zostało umorzone wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego.

Powód ponownie wezwał pozwanego o wypłacenie reszty odszkodowania w kwocie 3.046,70 zł. z odsetkami. Powodowi została wypłacona z tytułu odszkodowania kwota 6.790,03 zł.

Po dokonaniu powyższych ustaleń sąd pierwszej instancji uznał, iż powód nie udowodnił wysokości należnego mu odszkodowania, gdyż pozwany, poza kwotą już wypłaconą, kwestionował wysokość szkody a powód mimo pouczenia o ciężarze dowodu nie zgłosił wniosku dowodowego w przedmiocie opinii biegłego natomiast przedłożona przez niego opinia jest opinia prywatną, opracowaną na zlecenie i stanowić może jedynie umotywowane stanowisko strony.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie przepisów postępowania i błędne ustalenie stanu faktycznego a w szczególności błędne przyjęcie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia i w konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Bezsporna między stronami jest kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną przez sprawcę posiadającego u pozwanego ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej – pozwany uznał roszczenie powoda co do zasady. Sporna natomiast była wysokość odszkodowania przysługująca powodowi od pozwanego. Jest rzeczą również oczywistą, że to powód winien udowodnić wysokość szkody a tym samym wysokość jej naprawienia. Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji stwierdzić jednak należy, że powód udowodnił wysokość szkody i tym samym

wysokość należnego mu odszkodowania. Na wstępie należy zwrócić uwagę, iż Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. przyjął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. (III CZP 80/11).

Powód przedłożył w toku postępowania przed zakładem ubezpieczeń prywatny kosztorys kosztów naprawy niezależnego rzeczoznawcy samochodowego z dnia 12 października 2010 r. Była to rzeczywiście prywatna opinia, którą traktować można było jako umotywowane stanowisko stron do czasu, gdy przedstawiciel pozwanego – inspektor do spraw likwidacji szkód M. M. nie zweryfikował w dniu 23 listopada 2010 r. tej kalkulacji i uznał za uzasadnioną kwotę kosztów naprawy w wysokości 9.836,73 zł. Pozwany wprowadzając na podstawie kolejnej opinii odmówił powodowi wypłaty odszkodowania jednak opinia ta jak i późniejsze stanowisko pozwanego zmierzały do kwestionowania okoliczności powstania szkody a nie jej wysokości. Stanowisko pozwanego nie potwierdziło się – prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie wyłudzenia przez powoda odszkodowania z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

W świetle powyższego uznać należy, że powód udowodnił okoliczności powstania szkody (które w toku niniejszego postępowania nie były już przez pozwanego kwestionowane) jak i udowodnił zasadność dochodzonego odszkodowania. Skoro pozwany sam zweryfikował rachunek do kwoty 9.836,73 zł. to tym samym nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody. Pozwany w toku postępowania nie uchylił się od dokonanej przez swego przedstawiciela – upoważnionego inspektora do spraw likwidacji szkód weryfikacji kosztorysu powoda.

W tym stanie rzeczy uznając, że powód udowodnił wysokość należnego mu odszkodowania należało zmienić zaskarżone orzeczenie i uwzględnić powództwo co do kwoty 3.047 zł. z odsetkami uznając, że należą się one od 30 listopada 2010 r. , gdyż jak wynika z prezentaty w aktach ubezpieczeniowych powód złożył żądanie wypłaty w dniu 16 listopada 2010 r.

Wobec powyższego i na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak wyroku.